



BIULETYN FEDERACJI BIAŁYSTOK

PAŹDZIERNIK 2019

NR 2

Akademia po starcie

3 ————— **U NAS**

XX-lecie OWOP-u. Czas przyjaciół
Aktywni obywatele
Biznes z kobiecą twarzą

7 ————— **KOMENTARZ**

Program 2020

8 ————— **ZAPOWIEDZI**

Drzewa i zieleń w mieście
Księga kobiet

10 ————— **PORADY EKSPERTÓW**

Nie bać się walnego
Z biznesu do organizacji społecznych



Akademia po starcie

Białostocka Akademia Pozarządowa nabiera rozpędu. Działa specjalna strona internetowa: <https://federacja.bialystok.pl/index.php/projekty/bialostocka-akademia-pozarzadowa/>, na której są dostępne informacje o pojawiających się ofertach projektu Federacji Białystok. Jest już lista szkoleń do końca 2019 r. Pojawiły się też dokumenty dotyczące programu certyfikacji. Termin składania wniosków upływa 25 października.

W końcu października ruszy też Fundusz Wsparcia. Przypominamy: jest to program regrantingowy oferujący 20 voucherów po 1000 zł dla organizacji biorących udział w projekcie. Regulamin będzie dostępny na stronie internetowej projektu.

REDAKCJA



Trudno mi to przyznać, bo dusza ciągle młoda, ale niektóre osoby tworzące Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku poznałem w 1981 roku. Byliśmy piękni, młodzi i chcieliśmy zmieniać świat w harcerskich mundurach. Te blisko czterdzieści lat to czas kiedy kontakty między nami zamierały na lata i czas odnawianych, bliskich, serdecznych związków zawodowych i osobistych. Byłem świadkiem narodzin OWOP i ceniąc sobie tę markę z radością przyjąłem zaproszenie na 20-ste urodziny.

Jadąc do Białegostoku nie miałem wątpliwości, że będzie to uroczystość szczególna – i była. Inaczej bowiem niż przy okazji innych tego typu imprez, było to przede wszystkim wydarzenie gdzie najważniejszymi wzajemnymi prezentami były refleksje zaproszonych gości i gospodarzy. OWOP zaproponował nam plastyczne i intelektualne kolaże wokół takich pytań jak:

- NIEZALEŻNOŚĆ – Koniec dotacji i co dalej?
- JAKOŚĆ – Efektywnie czy efektownie?
- WSPÓŁPRACA – RYWALIZACJA – NGO vs. NGO?
- SAMODZIELNOŚĆ – Sektor Publiczny, partner czy donator?

- ENERGIA SPOŁECZNA – Zmiana świata czy walka o przetrwanie?
- OTWARTOŚĆ – Potrzeba czy możliwości?

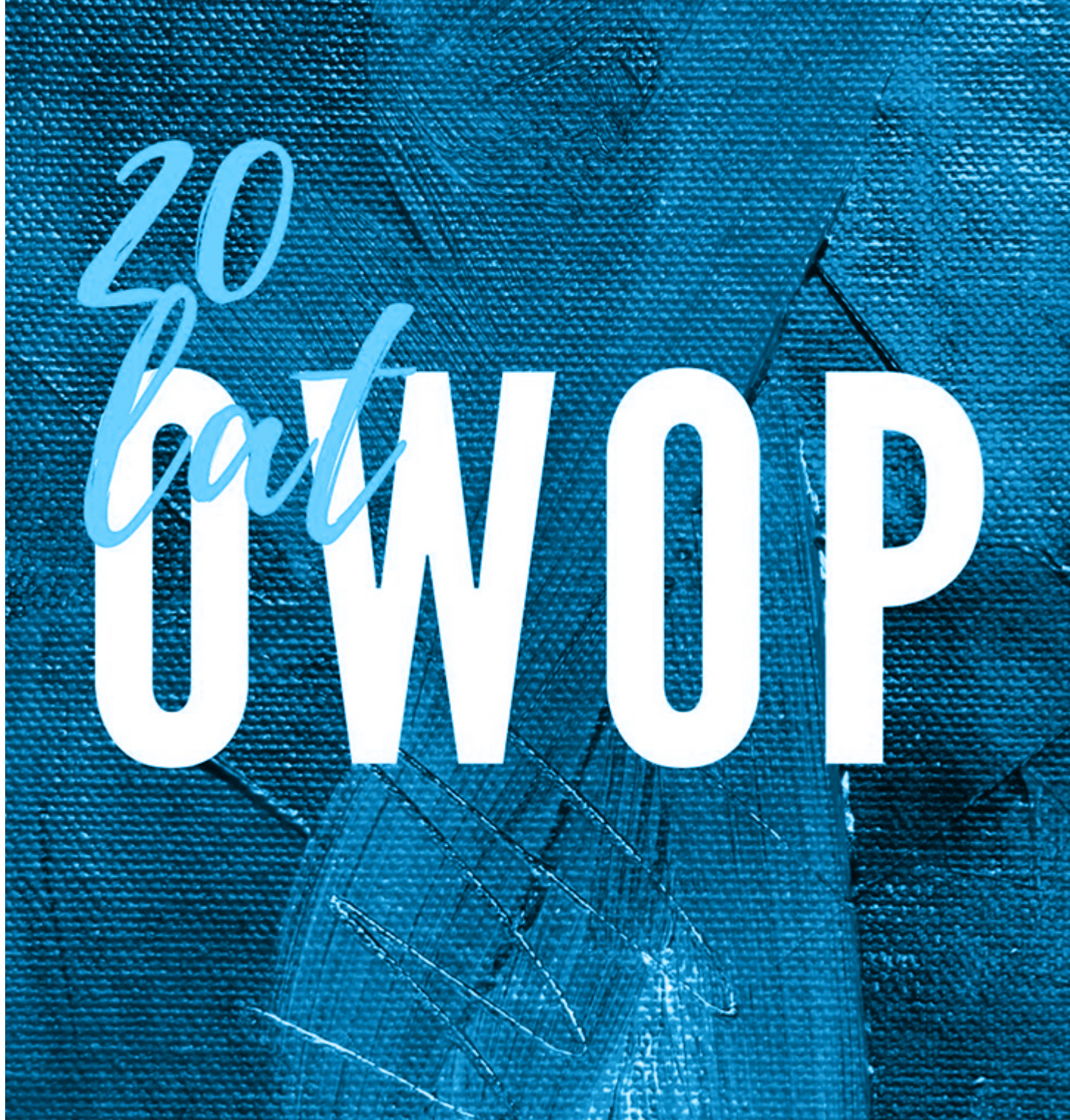
Pytania/wyzwania istotne. Samo ich postawienie w dniu jubileuszu, jak i forma zaproponowanego dialogu, najlepiej świadczą o świetnej kondycji i nieustannym rozwoju tej organizacji. Nie wiem w jakim stopniu OWOP wykorzysta ten nasz wspólny podarunek z myśli, ale ja przynajmniej poczułem się obdarowany, tą szansą rozmowy, na równi z nimi.

Obok tradycyjnych toastów, tortów, prezentów czy chóralnych śpiewów nawołujących do stulecia, jeszcze bardziej wzruszająca była wieczorna sekwencja wspomnień pod tytułem „Kroki milowe”. Móc przeżyć jeszcze raz czas entuzjazmu początku tej organizacji, powspominać wspólną pracę i działanie, usłyszeć ich opowieść o moich wspomnieniach... dla mnie bezcenne! I nie sądzę żeby moje wzruszenia były wynikiem nadmiernego sentymentalizmu. To był naprawdę świetny czas dla Przyjaciół w OWOP! Organizacja, która odcisnęła piętno swojej misji w regionie, stała się liczącą organizacją w sieciach ogólnopolskich, tworzącą akty współpracy i realizującą projekty faktycznie zmieniające naszą rzeczywistość... Jest czego zazdrościć! A ponieważ to Przyjaciele, którzy pozwolili mi od czasu do czasu sobie towarzyszyć w tych podróżach przez zmianę, to i łątwo mi się wytłumaczyć ze wzruszenia – bo jakoś ten OWOP jest także mój.

Pisząc te ostatnie słowa dotarło do mnie jak wiele ludzi zapewne mogłoby je napisać. I to chyba największy z sukcesów założycieli OWOP – stworzyli organizację, która dzieli się sukcesem. Nic dziwnego, że świętowanie jubileuszu trwało do późnej nocy, a odchodząc od biesiadnego stołu wszyscy obiecywaliśmy sobie rychłe spotkania przy kolejnych, wspólnych działaniach. Bo to był nasz wspólny jubileusz. I mam nadzieję, że kolejne dziesięciolecia to będzie także nasza wspólna praca.

JACEK GRALCZYK

OŚRODEK WSPIERANIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Podlaski Sejmik Osób z Niepełnosprawnościami działa od 2016 roku jako związek stowarzyszeń. Zrzeszamy obecnie 20 organizacji pozarządowych statutowo działających w obszarach wsparcia osób z niepełnosprawnościami. Naszym celem jest integracja i wspieranie podmiotów działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami w województwie podlaskim w ramach sieci skoordynowanej współpracy.

Organizowane w regionach doroczne konwenty osób z niepełnosprawnościami są przygotowaniem dla ogólnopolskiego Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami <http://konwencja.org>. Są to spotkania środowiska osób z niepełnosprawnościami oraz ich otoczenia poświęcone diagnozie bieżącej sytuacji, podnoszeniu świadomości w zakresie praw osób z niepełnosprawnościami wynikających z Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, wymianie spostrzeżeń, informacji i rekomendacji. Mają one charakter otwartego forum dla wyrażania potrzeb, zgłaszania problemów i oczekiwań środowiska. Postulaty wypracowane w trakcie Konwentów Regionalnych są przesyłane i omawiane również w trakcie Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami w Warszawie. Są one bardzo dobrze ocenia-

ne i stały się już stałym punktem w kalendarzu wydarzeń środowiska. Od 2016 r. organizatorami Podlaskim Konwentów Regionalnym Osób z Niepełnosprawnościami w Białymstoku są: Podlaski Sejmik Osób z Niepełnosprawnościami i Fundacja Aktywizacja. Członkowie Zarządu Sejmiku uczestniczą w ich organizacji od początku i zawsze były one okazją do łączenia sił organizacji pozarządowych na rzecz integracji i wypracowywania wspólnych stanowisk środowiska w obszarze polityk publicznych.

IV Podlaski Konwent Osób z Niepełnosprawnościami odbył się 26.09.2019 r. pod hasłem „Aktywni Obywatele i Obywatelki w kulturze, rekreacji i sporcie” przy wsparciu organizacyjnym Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Wydarzenie objęło honorowym patronatem Marszałek Województwa Podlaskiego oraz Prezydent Miasta Białegostoku.

ANNA DRABARZ

PODLASKI SEJMIK OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Biznes z kobiecą twarzą

Polskie Stowarzyszenie Właścielek Firm powstało w 1998 r. 1 kwietnia 1999 roku powstał Oddział Podlaski – z inicjatywy 14 pań z naszego regionu. Pierwszą prezeską Oddziału Podlaskiego została Maria Waśkiewicz. Od 2001 roku Stowarzyszenie jest Członkiem Zbiorowym Izby Przemysłowo-Handlowej.

1 kwietnia 2004 roku, na bazie członkiń Stowarzyszenia powstaje Podlaskie Stowarzyszenie Właścielek Firm Klub Kobiet Biznesu.

Obecnie jesteśmy członkiem:

- Podlaskiego Forum Gospodarczego,
- Kapituły Ambasadora Biznesu,
- Rada Przedsiębiorczości przy Marszałku Województwa Podlaskiego,
- Rada Ekspertów ds. Gospodarczych przy Prezydencie Miasta Białegostoku,
- Wojewódzka Rada Rynku Pracy.

Jesteśmy grupą kobiet, których pasją jest przedsiębiorczość, rozwój zawodowy, osobisty oraz działania na rzecz środowiska lokalnego. Naszym celem jest promocja i integracja środowiska przedsiębiorczych kobiet oraz wspieranie wszelkiej aktywności kobiet w biznesie, życiu publicznym, społecznym i prywatnym.

Promujemy biznesy prowadzone i zarządzane przez kobiety, pomagamy w rozwoju firm oraz budujemy prestiż środowiska naszych przedsiębiorczych kobiet. Podkreślamy rolę kobiety w życiu gospodarczym kraju oraz wspieramy aktywność naszych kobiet.

Prowadzimy działalność informacyjną i edukacyjną oraz umożliwiamy wymianę doświadczeń w środowisku kobiet biznesu. Współpracujemy i wymieniamy doświadczenia z innymi organizacjami krajowymi i zagranicznymi, Prowadzimy też działalność charytatywną i propagujemy ideę dobroczynności.

Stowarzyszenie występuje w obronie interesów członków Stowarzyszenia i udziela im rekomendacji. Uczestniczy w konsultacjach społecznych i deleguje swoje przedstawicielki do organów doradczych władzy i administracji publicznej. Współpracuje z terenowymi organami władzy samorządowej i administracji państwowej w realizacji przedsięwzięć o istotnym znaczeniu dla regionu i członków Stowarzyszenia. Opracowuje opinie i ekspertyzy w kwestiach dotyczących środowiska przedsiębiorców.

Organizuje konferencje, warsztaty, szkolenia, których celem jest wymiana doświadczeń, podnosi kwalifikacje zawodowe członków Stowarzyszenia oraz osób współpracujących ze Stowarzyszeniem. Prowadzi szkolenia, seminaria i konferencje na tematy związane z problematyką gospodarki.

ANNA ZACNY

PODLASKIE STOWARZYSZENIE WŁAŚCICIELEK FIRM



Na początku października zakończyły się konsultacje „Programu współpracy Miasta Białystok z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2020 rok”. Dokument ten, uchwalany co roku, nie budzi większych emocji w środowisku. Jednak warto mu się przyglądać, bo ma on fundamentalne znaczenie dla relacji władze samorządowe – organizacje społeczne.

Przede wszystkim dlatego, że w taki, czy inny sposób, dotyczy przeszło 1300 organizacje oficjalnie zarejestrowanych w Białymstoku. Chodzi też o niemałe pieniądze: w bieżącym roku Miasto wydało na cele związane z realizacją Programu prawie 37,5 mln zł. Większość rozdysponował Departament Spraw Społecznych – 23 mln, sport – 10 mln. Na rok przyszły Program obiecuje nie mniej niż 30 mln.

W powszechnym przekonaniu zapisy tego dokumentu są powielane z roku na rok na zasadzie „kopiuj wklej”, nie można więc spodziewać się istotnych zmian. Coś w tym jest – takie uchwały są zwykle nudne i powtarzalne. Nie znaczy to jednak, że nie pojawiają się w nich nowe elementy.

W rozdziale „Priorytetowe zadania publiczne” w obszarze edukacji znalazł się następujący zapis: „(...) kształtowanie u uczniów postawy szacunku i akceptacji drugiego człowieka oraz przeciwdziałania wszelkim formom i przejawom przemocy oraz agresji, w tym mowie nienawiści (...)”. Ten zapis jest na tyle pojemny, że mieszczą się w nim także przejawy nietolerancji i agresji wobec mniejszości seksualnych. Dotychczas władze miejskie unikały wszelkich skojarzeń z tą grupą społeczną. Wszelkie działania „tolerancyjne” były wyraźnie ograniczone do przyczyn narodowościowych, rasowych i religijnych. Być może mamy do czynienia z dyskretnym otwarciem na szersze spektrum zjawisk.

W obszarze turystyki i krajoznawstwa po raz pierwszy pojawiła zapowiedź opracowania i druku mapy Białegostoku i gry miejskiej. W sporcie – wprowadzenia stypendiów mistrzowskich.

Uwagi przedstawicieli ngo-sów dotyczyły konkretnych sformułowań tak, aby były one dostosowane do zmieniającego się nazewnictwa. Chodziło także o to, aby – poprzez odpowiednie zapisy – otwierać się na nowe zjawiska i metody edukacyjne, nowoczesne formy pomocy społecznej itp. Niekoniecznie muszą iść za tym pieniądze – na początek wystarczy, że zostaną zauważone i docenione.

JAN ONISZCZUK

KAWIARENKA OBYWATELSKA

**DRZEWA I ZIELEŃ
W MIEŚCIE**Jak zagospodarować teren miasta w sposób zrównoważony?
Jak obywatele mogą współdziałać w tym temacie?**22.10.2019**SPACER BADAWCZY 16:00 DEBATA 17:00
ul. Wiktorii 5, 15-070 Białystok

Fundacja Centrum Inicjatyw na Rzecz Społeczeństwa FCIS zaprasza przedstawicieli organizacji pozarządowych zrzeszonych w Federacji Białystok, obywateli, radnych, urzędników, media na Kawiarenkę Obywatelską, która odbędzie się 22 października 2019 r. w Galerii Ślędzińskich przy ul. Wiktorii 5 w Białymstoku.

Po co drzewa i zieleń w naszym mieście? Czy możliwe jest pogodzenie szybkiego rozwoju infrastruktury i budownictwa w mieście z dbałością o drzewa i powierzchnie zielone? Jak obywatele mogą współdziałać i wpływać na kształtowanie terenów zielonych w naszym mieście?

O godzinie 16:00 wyruszymy z ul. Wiktorii 5 na godzinny spacer badawczo-edukacyjny po Osiedlu Bojary. Podczas spaceru eksperci w zakresie ochrony środowiska, praktycy inwentaryzacji drzew, pokażą przykłady właściwego i niewłaściwego zagospodarowania zieleni. Opowiedzą uczestnikom, w jaki sposób dokonuje się wyceny wartości drzew. Naszymi przewodnikami przyrodniczymi będą i Joanna Kurzawa – Dyrektorka Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej, realizatorka wielu projektów edukacyjnych, specjalistka w zakresie ochrony przyrody, ekspertka w zakresie inwentaryza-

cji drzewostanu oraz Agnieszka Kowalewska – Główny specjalista w Departamencie Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, odpowiedzialna za współpracę z instytucjami ochrony przyrody na terenie naszego województwa oraz organizację programu regrantowego pt. „Dbamy o drzewa”.

O godzinie 17:00 w Galerii Ślędzińskich, przy ul. Wiktorii 5 przeprowadzona zostanie debata obywatelska z udziałem mieszkańców, przedstawicieli instytucji miejskich, władz i organizacji pozarządowych. Do udziału w niej zaprosiliśmy także ekspertów: Monikę Pietkiel – architektkę i projektantkę krajobrazu, koordynatorkę projektów promujących wielokulturowość i bogactwo etnograficzne Podlasia, specjalistkę z zakresu zielonych przestrzeni dydaktycznych; Joannę Kurzawę – Dyrektorkę Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej; realizatorkę wielu projektów przyrodniczo-edukacyjnych, specjalistkę w zakresie ochrony przyrody, ekspertkę w zakresie inwentaryzacji drzewostanu; Zbigniewa Baum – urbanistę, architekta, członka Okręgowej Izby Architektów oraz Elżę Szadkowską – dr nauk prawnych, specjalistkę ds. konsultacji społecznych w planowaniu przestrzennym, współautorkę podręcznika Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju pt. „Przestrzeń do dialogu” – Jak prowadzić partycypację społeczną w planowaniu przestrzennym.

Debatę poprowadzi Dominik Sołowiej – dziennikarz, moderator i animator spotkań konsultacyjnych poświęconych sprawom społecznym i kulturze.

Chcemy zapewnić uczestnictwo także osobom o szczególnych potrzebach, w tym z niepełnosprawnością, dlatego prosimy o wcześniejsze zgłoszenie pytań i uwag na adres e-mail: fundacja.fcis@gmail.com lub tel. 662 085 729.

ELIZA SZADKOWSKA
PREZESKA FUNDACJI CENTRUM INICJATYW
NA RZECZ SPOŁECZEŃSTWA FCIS,
CZŁONKINI ZARZĄDU FEDERACJI BIAŁYSTOK

Księga kobiet

Kawiarenka obywatelska „Księga kobiet podlaskich – dawne i współczesne losy Białostoczanek. Rola kobiety: obywatelki, działaczki społecznej, aktywistki, kobiety w tradycyjnych rolach matki i żony”. 28 listopada, Galeria Ślendra, ul. Legionowa 2, godz.

Data nie została wybrana przypadkowo. Jest to dzień wyjątkowy dla wszystkich Polek – 28 listopada 1918 roku uzyskały pełnię praw wyborczych i praw publicznych. Będzie to okazja do dyskusji nad naszą pamięcią w kontekście lokalnym i ogólnopolskim. Czy znamy nasze przodkinie? Czy są takie, które mogą inspirować współczesne Białostoczanki? Skąd Białostockie aktywistki czerpią wzorce do swojej działalności? Czy inspirują nas kobiety nam najbliższe mamy, babcie, ciocie – bohaterki dnia codziennego, które przekazują nam najważniejsze wartości, dzięki którym łatwiej nam radzić sobie z problemami życia codziennego? Czy może inspirują nas kobiety, które na trwałe wpisały się w historię naszego kraju?

Do debaty zostały zaproszone: Dorota Sawicka – prowadząca doświadczona dziennikarka, rzecznik prasowy Politechniki Białostockiej; dr Dorota Konopka – socjolożka, pracownik naukowy SGH w Warszawie, współpracownik WSiFZ w Białymstoku; Marta Frej –

ilustratorka, aktywistka; Katarzyna Kowalczyk autorka książki „Brakującej połowy dziejów” – dziennikarka.

„Brakująca połowa dziejów” to historia Polski napisana z perspektywy kobiet przez znaną dziennikarkę i blogerkę, wzbogacona rysunkami Marty Frej. Autorka opisuje fascynujące losy i dokonania kobiet zamieszkujących ziemię polską, począwszy od czasów przedchrześcijańskich aż po współczesność. Opowiada o dziejach emancypacji kobiet, ich warunkach życia oraz funkcjach społecznych, a także o tym, dlaczego zabrakło dla nich miejsca na kartach historii i w zbiorowej pamięci.

Kawiarenka obywatelska będzie poprzedzona pokazem notacji filmowych oraz wystawą, przygotowaną przez Stowarzyszenie 100-lecie Kobiet. Bohaterki notacji zostały wybrane przez zespół wolontariuszek na podstawie wpisów do kroniki nazwanej „Księgą Kobiet”, która zaczęła być tworzona przez mieszkanki i mieszkańców naszego regionu 28 listopada 2018 – dokładnie w setną rocznicę uzyskania przez kobiety w Polsce praw wyborczych.

Notacje filmowe będą prezentowane symultanicznie podczas wernisażu za plecami „żywych książek”, tak, aby każdy ze zwiedzających mógł w dowolnej kolejności i w swoim tempie je obejrzeć, a potem porozmawiać z „żywą książką”. Przewodniczkami po wystawie – tzw. bibliotekarkami – będą członkinie stowarzyszenia „100-lecie Kobiet”.

MAŁGORZATA WENCLIK



PORADY EKSPERTÓW

Nie bać się walnego



Jan Oniszczyk – ekonomista, prezes Stowarzyszenia Szukamy Polski, członek Zarządu Stowarzyszenia Dziedzictwo Podlasia, członek Komisji Rewizyjnej Federacji Białystok.

Wiele małych organizacji ma awersję do organizowania walnych zebrań sprawozdawczych. Uważają to za nadmiar biurokracji niepasujący do ich ograniczonej aktywności. Zniechęca konieczność tworzenia dokumentów, podejmowania uchwał, ewentualny kontakt z sądem i związane z tym koszty. Tymczasem sprawa jest prosta, a przy okazji może pomóc budować więzi między członkami organizacji.

Chodzi o zwykłe zebrania sprawozdawcze; nie wyborcze, bo wtedy procedury są bardziej rygorystyczne (wpis do KRS). Fundacje, posiadacze statusu organizacji pożytku publicznego, organizacje prowadzące działalność gospodarczą zwykle o tym pamiętają, bo podlegają ściślejszej kontroli.

Statuty (dla stowarzyszeń zwykłych – regulaminy)

określają częstotliwość takich zebrań. Zwykle – raz do roku, choć są organizacje, które wyznaczyły sobie inne terminy: np. co dwa lata. Oczywiście sprawozdania finansowe muszą być składane co roku. Pora roku w zasadzie nie ma znaczenia, chyba że inne przepisy zobowiązują nas do przeprowadzenia walnego w pierwszej połowie roku – np. działalność gospodarcza.

Wystarczy wysłać email z zawiadomieniem od zebraniu do wszystkich członków najlepiej co najmniej dwa tygodnie przed terminem. Określamy miejsce i czas. Dla porządku dobrze jest wyznaczyć tzw. drugi termin, powiedzmy – pół godziny po pierwszym, na wypadek gdyby nie było kworum. Nie jest to żaden problem: i tak wiadomo, że wszyscy nie przyjdą. Wypada też dołączyć program zebrania. Zwykle jest to złożenia przez zarząd sprawozdań finansowego i merytorycznego, ich przyjęcie przez walne zebranie i udzielenie władzom absolutorium za miniony rok. I na koniec – sprawy różne.

Sprawozdanie finansowe mamy przecież gotowe, bo musieliśmy je złożyć do urzędu skarbowego. Sprawozdanie merytoryczne to opis działań w minionym roku. Nie ma obowiązującego szablonu. Dobrze jednak, gdyby było na piśmie, bo może się przydać przy ubieganiu się o dotacje. Niektórzy grantodawcy tego wymagają.

Przygotowujemy listę obecności. Na walnym wybieramy przewodniczącego, który prowadzi obrady i sekretarza, który notuje ich przebieg (w praktyce – najważniejsze fakty). Wypada podjąć uchwały o przyjęciu

sprawozdań zarządu (finansowego i merytorycznego) i absolutorium dla władz stowarzyszenia. To jest program minimum.

Sprawozdanie podpisuje przewodniczący i sekretarz. Nie ma potrzeby nigdzie go wysyłać, jeśli nie wprowadziliśmy zmian, które mamy obowiązek zgłosić do KRS lub rejestru stowarzyszeń zwykłych – np. zmiana w składzie zarządu lub komisji rewizyjnej, zmiany w statucie, czy choćby zmiana adresu. Minimalna biurokracja i zero kosztów.

Organizacje pozarządowe zobowiązane są do działania zgodnie ze swoimi statutami (regulaminami). W praktyce jednak fakt odbywania zebrań sprawozdawczych nie podlega żadnej kontroli. Urząd Miejski dba jedynie o to, aby regularnie odbywały się zebrania wyborcze, przypominając stowarzyszeniom o upływającej kadencji ich władz.

Warto też pamiętać, że coroczne walne zebranie jest często jedyną okazją do spotkania wszystkich członków organizacji.

JAN ONISZCZUK

Z biznesu do organizacji społecznych



Dr Katarzyna Sztop-Rutkowska – socjolożka, prezeska Fundacji SocLab, koordynatorka programu Fundacji Batorego Akcja Masz Głos, trenerka.

Liderka białostockiego ruchu miejskiego „Inicjatywa dla Białegostoku”.

Od pewnego czasu interesuje mnie metoda projektowania produktów i usług stosowana od ok. 20 lat w biznesie pod nazwą Design Thinking. W dużym skrócie i uproszczeniu polega ona na wymyślaniu innowacyjnych rozwiązań, które dadzą zysk firmie, ale przede wszystkim doprowadzą do niekonwencjonalnych metod rozwiązania wyzwań związanych z rynkiem. W tej metodzie najważniejszym elementem poznanie użytkownika, czyli osób, które będą używać produktu, czy korzystać z danej usługi. Firmy używające tej metody zapraszają nawet do współpracy takich użytkowników, by testowali nowe rozwiązania, by wspólnie zastanawiali się z ekspertami co jest ważne, potrzebne i konieczne, by produkt czy usługa dobrze działały. Coraz częściej taką metodą projektu-

je się nawet doświadczenie, czyli zestaw wrażeń jakie towarzyszą korzystaniu z konkretnej marki. Ale co to ma to wspólnego ze społecznymi działaniami?

Staram się wprowadzać metodykę Design Thinking do rozwiązywania lokalnych problemów społecznych z kilku względów. Po pierwsze jest to metodyka, która ma wszytą współpracę. Opiera się na działaniu zróżnicowanego wewnętrznie małego zespołu nie tylko specjalistów w danej dziedzinie, ale „użytkowników” (users) czyli w naszym przypadku mieszkańców czy osób korzystających np. z oferty domu kultury czy naszej organizacji. A współpracy wciąż musimy się uczyć. Według badań w Polsce wciąż mamy ogromny deficyt kapitału społecznego czyli chęci do współpracy z ludźmi spoza najbliższego kręgu, jakim jest rodzina. Od szkoły uczeni jesteśmy ostrego, rywalizującego ze sobą indywidualizmu. Myślę, że nadal, w tzw. III sektorze potrzebujemy uczyć się współpracy, słuchania siebie, rozmawiania w sytuacji braku różnic, poglądów. Nawet w organizacjach pozarządowych działamy często w swoich „bańkach” społecznych, ludzi, których znamy i od wielu lat współpracujemy. Coraz trudniej przez to szukać nam nietypowych rozwiązań, działań, bo lepiej trzymać się utartych ścieżek projektów i możliwego dofinansowania. Niekiedy prowadzi nas to w ślepą uliczkę, bo organizujemy, jak co roku to samo działanie, a ludzie są zainteresowani coraz mniej. To wiąże się też z sytuacją, która wydaje się być paradoksalna, ale nie

raz obserwowałam to w działaniach organizacji: coraz mniej znamy odbiorców naszych działań. Organizacje, które powinny być najbliższe ludzi, przestają znać ich potrzeby i realne problemy, kręcą się wokół źródeł finansowania i otrzymania grantów. I tutaj dochodzimy znów to ukrytej mocy Design Thinking. Sercem tego sposobu pracy jest empatyzacja czyli jak najlepsze poznanie potrzeb przyszłych użytkowników. My, społecznicy, mówimy na to często diagnoza społeczna. Najczęściej przypominamy sobie o niej kiedy trzeba napisać wniosek i wstawić tam uzasadnienie podjętej problematyki. Warto więc iść trochę tropem biznesowym. Pytać się ludzi dla których działamy o to jak widzą naszą organizację i nasze działania, zapytać ich o potrzeby i spróbować je dogłębnie zrozumieć. Wiem, że często wydaje nam się, że nie mamy na to czasu, być może umiejętności, ale czasami może to być tylko krótka ankieta, kilka wywiadów lub przygotowanie tablicy korkowej w naszej instytucji kultury z karteczkami do wypisania, dlaczego przychodzimy tutaj i czego nam brakuje. Zapominanie o tym etapie empatyzacji czyli diagnozy może doprowadzić do tak kuriozalnej sytuacji jak zrobienie aplikacji dla osób w bezdomności, która miała im pomóc szukać pracy. W projekcie nie zwrócono uwagi, że osoby te często nie posiadają smartfonów.

W Design Thinking ważną sprawą jest to, że po zdiagnozowaniu potrzeb, dogłębnym zrozumieniu problemu dopiero zaczynamy wymyślać sposoby ich rozwiązania. I tutaj najważniejszą zasadą jest „nie kry-

tykować”. Czasami z najbardziej szalonych pomysłów możemy dojść do bardzo realnych. Trzeba tylko pozwolić sobie na małe twórcze szaleństwo.

I na koniec chciałabym powiedzieć o testowaniu rozwiązań, czyli wprowadzaniu w życie na małą skalę naszych pomysłów i zbieranie informacji zwrotnych co dobrze działa, a co należy jeszcze poprawić. Tutaj popełnienie błędu nie jest porażką, jest sytuacją, kiedy możemy poznać lepiej naszego „użytkownika” i lepiej zaprojektować dla i z nim rozwiązania. Nie bójmy się więc błędów, tylko korzystajmy z nich.

Zachęcam do zapoznania się z Design Thinking. Będzie już niedługo okazja – 5 grudnia Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok – zaprasza na szkolenie z tego tematu. Serdecznie na nie zapraszam!

KATARZYNA SZTOP-RUTKOWSKA

Redakcja:

Jan Oniszczyk – redaktor naczelny
Bożena Bednarek

Katarzyna Sztop-Rutkowska
Małgorzata Wenclik
Eliza Szadkowska
Anna Drabarz
Jacek Gralczyk
Anna Zacny

Krzysztof Wojciech Wróbel – opracowanie graficzne i skład



Teksty zamieszczone w publikacji są dostępne na licencji:
[Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

Wydawca:

Federacja Organizacji Pozarządowych Miasta Białystok
Białystok 2019



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności –
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich
na lata 2014-2020